

Radio Maryja - newsy, ciekawostki

Doniesienia

Kaganiec dla Rydzyka

Konferencja Episkopatu Polski powołała zespół biskupów do spraw duszpasterskiej troski o Radio Maryja.

PAP, 22 III 2002

Pozwolenie na budowę kontrowersyjnego masztu

Chodzi o maszt we wsi Zmysłówka koło Leżajska, który Rydzyk zamierza zainstalować na wieży ciśnień, do czego zgodę wyraził starosta Leżajska (20 X 1999). Lud jednak zaprotestował, głównie rolnicy okolicznych gruntów, obawiając się szkodliwego oddziaływania fal radiowych. Były pikety i blokady. Odwoływano się od decyzji starosty do wojewody podkarpackiego oraz głównego inspektora nadzoru budowlanego. Oba organy utrzymały w mocy decyzję starosty (2000 r.). Uznano, iż starosta nie mógł odmówić Radiu Maryja, które „jako inwestor spełniło wymagania przewidziane w prawie budowlanym” (Rzeczpospolita, 4 II 2002). A przecież nie można podejrzewać, że ojciec Rydzyk kieruje się prawem bożym, nakazującym miłosierdzie dla bliźniego. Jednakże w planie zagospodarowania terenu, gdzie Rydzyk ma postawić maszt, przewidziana jest budowa zbiornika wodnego dla projektowanego wodociągu ze strefą sanitarną. Maszt radiowy emitujący silne promieniowanie elektromagnetyczne, pogorszy stan środowiska naturalnego, co wyklucza planowe przeznaczenie terenu. Sprawa pozostaje teraz w gestii Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Rydzyk nie dostanie terenów w Toruniu

Pod koniec lipca 2001 Rada Miejska odmówiła Radiu Maryja bezpłatnego przyznania terenów po dawnych wojskach sowieckich, na których Rydzyk miał wybudować olbrzymi kompleks kuźni własnych kadr. W odpowiedzi na ten bezbożny krok Antoni Macierewicz i Lipa Polskich Rodzin podnieśli krzyk, że władze lokalne Torunia „represjonują Radio Maryja” oraz, że „podejmują wrogie działania wymierzone w Radio Maryja”. [na podst. PAP]

7 sierpnia 2001

RADIO MARYJA — NADAWCĄ SPOŁECZNYM

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jednogłośnie podjęła uchwałę przyznającą Radiu Maryja status nadawcy społecznego. „Jest to pierwszy nadawca, który otrzymał taki statut” — powiedziała PAP Joanna Stempień, rzeczniczka KRRiT. Nadawca społeczny nie może emitować reklam ani telesprzedaży, nie wolno mu także pobierać opłat z tytułu rozpowszechniania lub odbierania jego programu. Do jego przywilejów należy natomiast bezpłatna koncesja przyznana przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji.

DI PAP, 20 czerwca 2001

Rydzykland

Tadeusz Rydzyk, Ojciec Tranzystorysta (medialna odmiana Redemptorysty), postanowił poszerzyć swoje imperium o kawałek toruńskiej ziemi. Przeciwwstawił się temu poseł SLD Jerzy Wenderlich, pisząc w liście do Ojczulka: „...Szanowny Księżę! Z olbrzymim niesmakiem przyjmuję próbę darmowego przejęcia przez Księdza ponad 50 ha najlepszych toruńskich gruntów budowlanych o wartości kilkunastu milionów dolarów. (...) Tę cenną ziemię może przecież Ksiądz nabyć startując w przetargu. Prawo precyzyjnie reguluje te zagadnienia. (...) Wobec prawa wszyscy winniśmy być równi: Poseł, Ksiądz i każdy inny...”. Drogi Pośle, do kogo ta mowa? W Polsce do przetargu może stanąć byle głupek, to żadna sztuka. **Sztuką jest przejąć hektary bez przetargu, bez pieniędzy i bezwarunkowo.** Sztuką jest, żeby Radni miasta Torunia w zębach przynieśli darowiznę do siedziby Ojczulka, a On łaskawie raczy ją przyjąć. O równości w tym wypadku nie ma co wspominać. Nie widzi Pan, co się dzieje z prawem, jeżeli w jakąś sprawę zaangażowany jest Kościół? A co było w Sejmie, jak pojawił się o. Rydzyk? Co drugi Poseł zwracał się: „Panie Marszałku, Ojczy Dyrektorze, Wysoka Izbo!”. Czy Racionalista.pl

zdarzyło się kiedykolwiek, gdy z galerii obserwował obrady jakiś generał, profesor czy strażak w mundurze galowym, żeby któryś z Posłów mówił: „*Panie Marszałku, Panie Generale, Panie Profesorze, Panie Strażaku w galowym mundurze...*”? O czym to świadczy? O równości, czy o równych i równiejszych?! Dlatego Ojczulka nie interesuje żadna równość, ale ziemia, którą warto przejąć. Bez ogródek mówi: **wy mi tu dajcie 50 ha, a ja wam za to zrobię nie bójta się**. Jak na człowieka czynu przystało, natychmiast roztoczył wizję tego „nie bójta się”. I tak: ma być uniwersytet (zapewne z kadrą akademii Radia Maryja w Biłgoraju), park wodny (z wodą bieżącą i święconą), hala sportowo-widowiskowa (z „Parafiadą” i „Przystankiem Jezus”), hospicjum i restauracja (obsługiwana przez panie w strojach ludowych, przypominających garsonki Marszałek Grześkowiak). Czyż to nie wspaniały projekt? A jak na niego zareagował Pan Poseł: „...sztydzi Ksiądz z ludzi, próbując przedstawić plan budowy hospicjum, planując obok karczmę...”. Panie Pośle! Ludzie rodzą się i umierają, w hospicjum niestety to drugie. Zwyczajem polskim jest wyprawianie stypy. Gdzie takie stypy się odbywają? Podpowiadamy: w restauracjach, knajpach i karczmach. Słusznie więc Ojciec Wizjoner zaplanował wszystko na miejscu, żeby pogrążona w żalu rodzina po Toruniu się nie szlajała i byle komu pieniądze nie zostawiała. Jeżeli zaś chodzi o uniwersytet, Poseł powiada tak: „...Pomysł wybudowania wyższej uczelni uzasadnia Ksiądz (cytat za jedną z gazet) tym, że powstać ona powinna, bo (...) „każdy z UMK będzie chciał sobie dorobić”. (...) Jakim prawem Ksiądz spotwarzył tak wielu wybitnych ludzi?...”. Nie ma co się oburzać. Wiadomo, że oświata groszem nie śmierdzi. Dlatego zatroskany o nią Kapłan, ochoczo wybiega naprzeciw UMK-owskiej biedzie. I słusznie, wszak wieści o biedakach, którzy dorobili się dzięki Ojcu Rydzykowi, przekroczyły już dawno ludzkie pojęcie. Poza tym, nie ma żadnych racjonalnych przesłanek, aby UMK był świecki. Kopernik był osobą duchowną i chociażby z samego tego faktu UMK przynależny jest Ojcu Rydzykowi, tak jak i cały Toruń, w którym Ksiądz Kopernik się narodził. Mamy nadzieję, że prawnicy Radni przejrzą na oczy i złożą u stóp ukochanego Ojczulka cały Gród Kopernika, a Ten przekształci go w **RYDZYKLAND**. Swoim adwersarzom o. Rydzyk powiada: „Za to co robię, ludzie powinni obmywać mi nogi i ten koktajl spijać”. Tylko nogi? Stanowczo za mało!, *Sobczak i Szpak*

Angora, nr 10/2001

Jego Ekscelencja Ksiądz Dyrektor Tadeusz Rydzyk padł ofiarą policji!

Dzięki telefonowi komórkowemu i satelitarnej łączności via Ameryka, słuchacze Radia Maryja byli świadkami prześladowania ojca dyrektora przez policję, która zatrzymała jego auto pod Zgierzem. Policjant, nie bacząc na osobę i majestat, pozwolił sobie na wylegitymowanie (ot niecnota!) kierowcy, kontrolę pojazdu, sprawdzenie zawartości bagażnika, nie mówiąc już o karygodnym odnoszeniu się do księdza per pan, nawet mimo napomnień szofera JE. Niech Bóg wybaczy nieszczęsnemu. Reakcją na czynność policji był list protestacyjny do samego ministra MSWiA wystosowany przez bogobojną posłankę Annę Sobecką i wydrukowany na łamach *Naszego Dziennika*

Angora, 20.02.2000.

KRRiT PROSI PREMIERA O POMOC W SPRAWIE RADIA MARYJA

Szef Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Juliusz Braun zwrócił się do premiera o interwencję w sprawie przekazania Radzie projektu ogólnopolskiej sieci Radia Maryja. Jego zdaniem Ministerstwo łączności zwleka w tej sprawie. „Krajowa Rada, nie otrzymując od ministra łączności projektu, ani przewidzianych w nim częstotliwości, jest faktycznie całkowicie zablokowana w działaniach na rzecz dalszego rozwoju sieci Radia Maryja” — czytamy w piśmie udostępnionym PAP. Projekt optymalizacji i aktualizacji sieci Radia Maryja powstał na wniosek KRRiT. 6 czerwca Rada zwróciła się do ministra łączności z prośbą o zlecenie takiego opracowania Instytutowi łączności. Instytut zobowiązał się do wykonania projektu do końca października. 4 listopada projekt otrzymali przedstawiciele Radia Maryja; KRRiT nie otrzymała go do tej pory. Plan przygotowany przez resort łączności na zlecenie KRRiT umożliwia „pokrycie” ponad **92 proc. kraju sygnałem stacji i dotarcie do ponad 96 proc. ludności Polski**.

DI PAP, 26 listopada 1999

Ciekawostki

Ojciec Dyrektor tylko się zasłonił. Fragment relacji „Naszego Dziennika” z zakładów "Tormięs: „W momencie, gdy ojciec dyrektor próbował przejść do gabinetu dyrektora, pracownicy bydgoskiej telewizji w brutalny sposób zaatakowali o. Tadeusza próbując na siłę filmować. Zauważyłem wówczas ruch ręki o. Tadeusza, który chciał się zasłonić przed kamerą. Nieprawdą jest, że o. Tadeusz próbował wyrzucić jakąkolwiek krzywdę dobrze zbudowanym pracownikom telewizji...”. Z informacji PAP: Obdukcja lekarska wykazała, że dziennikarz ma uszkodzoną lewą stronę twarzoczaszki, operator kamery — krwiak na prawym barku, a operator mikrofonu — liczne zadrapania na szyi. *Angora,*

Rydzik nie z tej ziemi. Rzeczpospolita" zastanawia się (marzec 1999), czy ojciec Radia Maryja postanowił poszerzyć swoje wpływy w mediach i zakupi miesięcznik „Nie z tej ziemi”? Pismo zajmuje się rzeczami niewyjaśnionymi, UFO, reinkarnacją, kosmitami, można się z niego m.in. dowiedzieć, że Bóg kiedyś był kobietą. Wszystko to najwyraźniej nie przeszkadza ojcu-dyrektorowi. Ince versa. Kierownictwo „Nie z tej ziemi” zgłosiło Rydzika na najlepszego dziennikarza minionego roku w prestiżowym plebiscycie miesięcznika „Press”. *Angora,* 10/99

Zaskarżył... umorzenie sprawy przeciw sobie. Prokuratura Rejonowa w Toruniu umorzyła śledztwo przeciw dyrektorowi Radia Maryja, który nazwał grupę posłów głosujących za złagodzeniem ustawy antyaborcyjnej zbrodniarzami i na antenie radia nawoływał do ogolenia im głów. Decyzję uzasadniono znikomą szkodliwością czynu. Nie usatysfakcjonowało to o. Rydzika, który na decyzję Prokuratury Rejonowej złożył zażalenie do Wojewódzkiej. Ta jednak — jak informuje „Życie” utrzymała decyzję w mocy. Uważamy, że Ojca-Dyrektora najbardziej wkurzyło nazwanie jego czynu znikomo szkodliwym. *Angora,* 23/98

Wolność według Radia Maryja. Red. Roman Giertych: — ...W moim przekonaniu brak w obecnym prawie polskim możliwości zawarcia małżeństwa prawnie nierozwiązywalnego jest rażącym naruszeniem wolności obywatelskich. Dlaczego odbiera się nam prawo do zobowiązania się raz na zawsze? (...) Pod wpływem różnych ideologii liberalnych i masońskich — państwo zabiera nam naszą wolność. Małżeństwo ze swojej istoty potrzebuje stabilności. Gdyby nie było możliwości rozwodu, wielu małżeństw żyłoby się lepiej — chociażby dlatego, że nie mieliby pokusy rozwiedzenia się. Domagajmy się od posłów — rządzi nami ponoć chrześcijańska koalicja — aby skasowali możliwość rozwodów. Ewentualnie, aby wprowadzili możliwość zawierania małżeństw, które nie podlegają rozwodom. Wprowadzenie możliwości zawierania takich nierozwiązywalnych małżeństw szybko — dzięki działalności Kościoła - wyeliminowałyby rozwody z naszego życia narodowego. Rozwody jako spuścizna po masońskiej rewolucji francuskiej mogą i muszą zostać w Polsce zlikwidowane! Szczęść Boże. („Radio Maryja” 1. XII.), *Angora,* 50/98

Komisja etyki upomniała posła Adamskiego. Komisja Etyki Poselskiej ukarała upomnieniem Władysława Adamskiego z SLD za jego wypowiedź na temat Radia Maryja podczas grudniowej debaty w Sejmie. W jednej z debat Adamski powiedział: „Tyle jeśli chodzi o religijne Radio Ma... khm (tu chrząknął) ...ryja”. Powiedział później, że „pewne słowa mogą przechodzić przez gardło trudniej niż inne i mogą mimowolnie powodować odruchy wykrztuśne”. *PAP*

Osiągnięcia lingwistyczne Radia



ZAKONY.RADIOMARYJA.PL

Użytkownik
Hasło

Podobna tematyka na: [Radio Rydzyk - Elf](#), [Strona internetowa](#), [Wszystko o Rydzyku](#)

(Publikacja: 28-07-2002)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1538) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1538>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl